

Wiadomości

Czwartek, 30 października 2014

Jeden weekend... dwa zwycięstwa!

Ekipa Kampusu Wielickiego rozpoczęła spotkanie w składzie: A. Nabielec (kapitan), U. Mazur, K. Świeży, M. Bodzeta, A. Stanecka, M. Świerczyńska, M. Maszek (Libero). Od samego początku nasze siatkarki podeszły bardzo skoncentrowane do meczu. Seria skutecznych zagrywek Uli Mazur pozwoliła wypracować prowadzenie 8:2. Problemy przeciwniczek z przyjęciem umożliwiły dobrą organizację bloku, w którym nie do przejścia była Marta Świerczyńska. Umiejętne kierowanie grą w ataku zarówno na środku jak i na skrzydłach pozwoliło bezpiecznie utrzymać przewagę do końca seta i ostatecznie wygrać go do 16.

Kolejne odsłony meczu to deklasacja rywelek z Zatora. Wszystko za sprawą skutecznych zagrywek całego zespołu, a w szczególności Mai Bodzety. W ataku nie do zatrzymania była Kasia Świeży, a technicznymi zagraniami kilkrotnie popisywała się Alicja Nabielec. Wysoka przewaga w kolejnych partiach pozwoliła na dokonanie licznych zmian, dzięki czemu w meczu wystąpiła cała dwunastka zawodniczek. Z bardzo dobrej strony zaprezentowały się wszystkie dziewczyny. Dynamiczne ataki Moniki Antos z lewej strony siatki czy ataki Olgi Stasiak z krótkiej - na czystej siatce, po rozegraniu Kasi Borowskiej wywoływały gromkie brawa wśród licznie zebranych kibiców. Standardowo w polu zagrywki, agresywnym flotem, dobrze zaprezentowała się Patrycja Bandura. Efektem tego był wynik drugiego seta, gdzie nasze siatkarki wygrały do 9 oraz seta trzeciego do 8 punktów! Tym samym pierwsze zwycięstwo w tym sezonie stało się faktem.

Należy również wspomnieć, że po raz kolejny bezpośrednio przed rozpoczęciem spotkania, dzięki wsparciu Hotelu Niepołomice oraz firmie Chomik Gdów, odbyło się losowanie upominków wśród przybyłych kibiców. Jak zwykle w gronie sympatyków siatkówki znaleźli się: gospodarz obiektu - Michał Roehlich oraz przedstawiciele Starostwa Powiatowego - Jacek Juszkievicz, Mirosław Mrozowski oraz Lech Pankiewicz, których wsparcie znacznie ułatwia nam udział w rozgrywkach II ligi.

KAMPUS WIELICKI - UKS SOKÓŁ ZATOR 3:0 (25:16, 25:9, 25:8)

Skład zespołu: A. Nabielec, P. Bandura, U. Mazur, K. Borowska, K. Świeży, M. Antos, M. Bodzeta, A. Stanecka, M. Świerczyńska, O. Stasiak, M. Maszek, A. Starowicz. Trenerzy: M. Wojtyczka, J. Mazur.

Po sobotnim zwycięstwie nie było mowy o długim świętowaniu, ponieważ już w niedzielę wielickie siatkarki udały się na mecz wyjazdowy do Starego Sącza. Było to zaległe spotkanie w ramach czwartej kolejki spotkań II ligi kobiet. Zespół Popradu Stary Sącz był dobrze znany naszym zawodniczkom, gdyż rozgrywaliśmy z nimi bardzo zacięte mecze sparingowe w okresie przygotowawczym.

Spotkanie rozpoczęło się od dobrej serii zagrywek zespołu z Popradu. Początkowe problemy z przyjęciem znacznie utrudniały wyprowadzenie skutecznego ataku. Przeciwniczki osiągały kilkupunktową przewagę (13:9), która na całe szczęście z każdą minutą zaczęła maleć (16:14). Nasze siatkarki nabierały coraz większej pewności siebie i punktowały rywalki. Po raz kolejny w ataku brylowała Katarzyna Świeży, która poza dynamicznymi atakami,

kilkukrotnie wykazywała się boiskowym cwaniactwem umiejętnie objając blok przeciwniczek. Kilka efektownych obron w wykonaniu Marysi Maszek jeszcze mocniej nakręcało grę zespołu i pozwoliło wyjść na prowadzenie w końcówce seta, a w konsekwencji dać zwycięstwo do 22.

W drugim secie siatkarki Kampusu Wielickiego kontynuowały swoją skuteczną grę na skrzydłach. Dobrze na rozegraniu radziła sobie Ula Mazur, która coraz częściej uruchamiała na środku Aleksandrę Stanecką oraz Martę Świerczyńską. Pozwoliło to na lepsze rozproszanie bloku przeciwniczek i większą swobodę działań w ataku. Systematycznie rosnąca przewaga dała zwycięstwo do 16.

Wieliczanki czuły, że stać je tego dnia na zdecydowane zwycięstwo z utytułowanymi przeciwniczkami (w składzie Popradu grały trzy młodzieżowe reprezentantki Polski - medalistki Mistrzostw Europy). Od początku trzeciego seta kontynuowały agresywną zagrywkę i wypracowały znaczną przewagę (14:6). Niestety w pewnym momencie doskonale działający wielicki mechanizm zaciął się... Problemy z przyjęciem zagrywki prowadziły do kłopotów z wyprowadzeniem skutecznego ataku, a tym samym punktować zaczęły gospodynie. Wysoka przewaga zaczęła szybko topnieć. Trener Mikołaj Wojtyczka dwukrotnie wziął czas dla swojego zespołu - przy stanie 14:8 oraz 17:15. Jednak ambitnie walczące Sądeczanki doprowadziły do remisu po 18. Przełomowe okazały się akcje w końcówce seta, gdzie na prawym skrzydle sprytną kiwką popisała się Alicja Nabielec, a następnie zafunkcjonował nasz podwójny blok. Głośne wsparcie rezerwowych jeszcze mocniej zmotywowało nasz zespół i pomogło wygrać decydującą partię do 21 i tym samym zainkasować kolejne 3 punkty do ligowej tabeli.

POPRAD STARY SĄCZ - KAMPUS WIELICKI 0:3 (22:25, 16:25, 21:25)

Skład zespołu: A. Nabielec, P. Bandura, U. Mazur, K. Borowska, K. Świeży, M. Antos, M. Bodzeta, A. Stanecka, M. Świerczyńska, O. Stasiak, M. Maszek, A. Starowicz. Trenerzy: M. Wojtyczka, J. Mazur.

źródło/MKS MOS Wieliczka/